Bohdan Wyżnikiewicz[±]

Usytuowanie ośrodka prognostycznego a optymizm lub pesymizm prognoz makroekonomicznych dla Polski

Streszczenie

W artykule analizowana jest zależność między usytuowaniem ośrodków prognostycznych a pesymizmem makroekonomicznych prognoz dla Polski. Rozróżniono trzy rodzaje ośrodków prognostycznych: instytucjonalne, komercyjne i niezależne. Oficjalna prognoza rządowa stanowi punkt odniesienia dla prognoz ośrodków instytucjonalnych. Nie stwierdzono istotniejszych różnic między prognozami ośrodków komercyjnych i niezależnych w prognozach dla 2009 roku. Konsensusowe prognozy ośrodków zagranicznych okazały się konsekwentnie bardziej pesymistyczne niż prognozy ośrodków krajowych. Jest to rezultatem utrzymywania się za granicą negatywnych stereotypów na temat Polski.

Słowa kluczowe: prognozy makroekonomiczne, ośrodki prognostyczne, konsensus

Kod klasyfikacji JEL: E27

[±] Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową

Bohdan Wyżnikiewicz[±]

Location of Forecasting Centers and Optimism or Pessimism of Macroeconomic Forecasts for Poland

Abstract

The paper analyses how pessimism of macroeconomic forecasts for Poland is influenced by location of forecasting centers. Three kinds of forecasting centers are distinguished: institutional, commercial and independent. Official governmental forecast turned out to be a benchmark for institutional forecasting centers. In forecasts for 2009 no essential differences between forecasts of commercial and independent centers were found. Consensus forecasts of foreign centers were consistently more pessimistic than forecasts of domestic centers. Such situation can be explained by existence of negative stereotypes on Poland in the West.

Keywords: macroeconomic forecasts, forecasting centers, consensus

JEL classification: E27

[±] The Gdańsk Institute for Market Economies

1. Wprowadzenie

Prognozowaniem makroekonomicznym gospodarki Polski zajmuje się wiele ośrodków krajowych i zagranicznych oraz najważniejsze gospodarcze organizacje międzynarodowe. Rozrzut (zróżnicowanie względem średniej) prognoz jest znaczący, o czym, jak można przypuszczać, w dużej mierze decyduje usytuowanie ośrodków prognostycznych.

W artykule podjęto próbę zbadania, czy pewne ośrodki prezentują prognozy, które można uznać albo stale optymistycznymi, albo stale pesymistycznymi. Hipotezą artykułu jest przypuszczenie, że czynnikiem decydującym o obciążeniu prognoz pesymizmem lub optymizmem jest usytuowanie ośrodków prognostycznych.

2. Trzy grupy ośrodków prognostycznych

Profesjonalne ośrodki prognostyczne można sytuować w trzech podstawowych grupach. Pierwszą stanowią ośrodki, które dla celów tego artykułu zostaną nazwane ośrodkami instytucjonalnymi. Zalicza się do nich rząd i jego ministerstwa oraz agendy, a także Narodowy Bank Polski. Do tej grupy należy ponadto zaliczyć ośrodki organizacji międzynarodowych, głównie Komisję Europejską, a także Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju oraz Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD).

Drugą grupę stanowią ośrodki komercyjne, czyli ośrodki prognostyczne instytucji bankowych, funduszy inwestycyjnych, domów maklerskich, dla których prognozy związane są z prowadzeniem przez nie interesów. Poza wykorzystaniem prognoz do podejmowania własnych decyzji operacyjnych, jedną z działalności biznesowych prowadzonych przez te ośrodki komercyjne jest informowanie swoich klientów o prognozowanych warunkach makroekonomicznych dla ułatwienia podejmowania decyzji, w tym przede wszystkim decyzji związanych z inwestowaniem.

Trzecią grupę ośrodków prognostycznych tworzą tzw. ośrodki niezależne, takie jak fundacje naukowe i instytuty badawcze, *think-tanki*, ośrodki akademickie oraz instytucje powołane przez media lub same media. Podział na te trzy grupy jest umowny i nieostry, niektóre ośrodki mogą należeć równocześnie do dwóch grup. Przykładowo, Economist Inteligence Unit wykazuje równocześnie cechy drugiej i trzeciej grupy.

3. Różna waga prognoz

Niewątpliwie najważniejszą prognozą, do której opinia publiczna i uczestnicy życia gospodarczego przywiązują największą wagę, jest

rządowa prognoza PKB sporządzana do celów planowania budżetowego. Nie nosi ona, co prawda, nazwy „prognoza", tylko „makroekonomiczne założenia do budżetu państwa", ale przez wszystkich zainteresowanych jest traktowana jako centralna prognoza rządu. Ogromna waga tej prognozy wynika z jej oficjalnego charakteru. Prognoza ta jest opracowywana około pół roku przed prognozowanym rokiem i z natury rzeczy ma charakter konserwatywny, co oznacza, że jest wyważona i pokazuje wzrost gospodarczy raczej poniżej realnych możliwości gospodarki. Wynika to z potrzeby oczywistego unikania ryzyka w finansach publicznych, czyli nadawania realnych kształtów przychodom i co za tym idzie także wydatkom budżetu państwa.

Niektóre krajowe ośrodki instytucjonalne (np. NBP), prezentują swoje własne prognozy które nie zawsze pokrywają się z prognozą rządową, ale też daleko od niej nie odbiegają. Również Ministerstwo Gospodarki publikuje swoje własne prognozy, tyle że w odróżnieniu od centralnej prognozy budżetowej ma to miejsce kilka razy w ciągu roku. Wyjątkowo, w kryzysowym 2009 roku centralna prognoza rządowa została (w ciągu tego roku) skorygowana w dół.

Liczne prognozy ośrodków komercyjnych i ośrodków niezależnych mają znacznie mniejszą wagę u odbiorców prognoz niż prognozy instytucjonalne. Powodem tego jest ich nieoficjalny charakter, choć niejednokrotnie prognozy nieoficjalne wykazują większą trafność niż prognozy instytucjonalne. Wzmocnienie wagi ośrodków komercyjnych i niezależnych nastąpiło w wyniku pojawienia się prognoz konsensusowych. Przez prognozy konsensusowe rozumie się najczęściej nie uzgodnienia między ośrodkami, lecz średnią arytmetyczną obliczoną z wielu prognoz. W razie rozrzutu prognoz, czyli znaczącego ich zróżnicowania, co zdarza się bardzo często, ma miejsce naturalne dążenie do ich uśredniania. Rosnąca popularność prognoz konsensusowych wynika między innymi z faktu, że eliminując skrajne oceny, często okazują się one trafne. Najbardziej znany jest Konsensus Londyński opracowywany przez Economic Consensus Inc., przedstawiający co miesiąc konsensus, czyli średnią z prognoz blisko dwudziestu ośrodków komercyjnych i niezależnych dla Polski i innych krajów europejskich.

4. Wzajemne oddziaływania prognoz różnych ośrodków

Wieloletnie obserwacje pozwalają postawić tezę, że centralna prognoza rządowa stanowi na tyle istotny wzorzec dla innych ośrodków instytucjonalnych, że ich prognozy tylko nieznacznie odbiegają od prognozy rządowej. Niejednokrotnie stanowiły one *de facto* powtórzenie rządowej

prognozy wzrostu gospodarczego, w szczególności przez organizacje międzynarodowe z Komisją Europejską na czele. Sytuacja taka ma miejsce w „normalnych czasach", kiedy trwa dobra koniunktura i kiedy panuje powszechna zgoda co do wysokości tempa wzrostu.

Prognozy ośrodków komercyjnych i niezależnych znacznie bardziej różnią się od centralnej prognozy rządowej niż prognozy organizacji międzynarodowych. Wzajemne oddziaływanie prognoz grup ośrodków zostało zilustrowane na poniższym schemacie. Strzałki pokazują kierunek oddziaływania, a szerokość strzałek siłę oddziaływania.

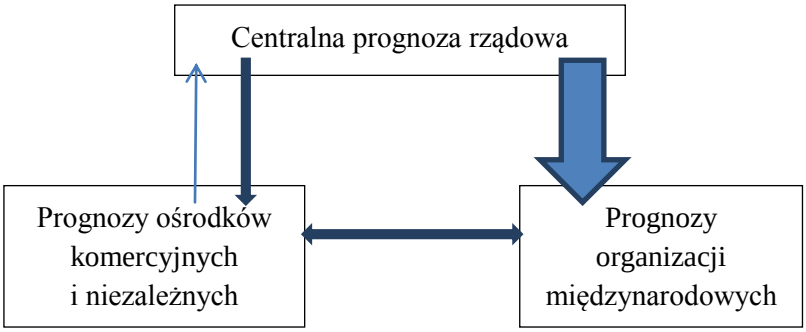

Rysunek 1. Wzajemne oddziaływanie prognoz grup ośrodków

Źródło: opracowanie własne.

Mechanizm wzajemnego oddziaływania prognoz ma następujące cechy:

1. Prognozy rządowe czerpią informacje z rynku prognoz komercyjnych i niezależnych.
2. Prognozy rządowe najsilniej oddziałują na prognozy organizacji międzynarodowych.
3. Prognozy rządowe oddziałują także na prognozy ośrodków komercyjnych i niezależnych, lecz słabiej niż na prognozy organizacji międzynarodowych.
4. Prognozy ośrodków komercyjnych i niezależnych oraz prognozy organizacji międzynarodowych oddziałują na siebie wzajemnie.

Prognozy wszystkich ośrodków publikowane są według własnych i niezależnych od siebie kalendarzy. Ośrodki instytucjonalne aktualizują prognozy znacznie rzadziej niż ośrodki komercyjne czy niezależne. Większość ośrodków uaktualnia prognozy cyklicznie, niemniej jednak

częste są przypadki uaktualniania prognoz tuż po ogłoszeniu danych statystycznych zmieniających obraz koniunktury makroekonomicznej.

5. Prognozy w czasie kryzysu

W okresach utrzymywania się dobrej koniunktury konsensus prognoz wzrostu polskiej gospodarki jest na ogół powszechny. Oznacza to, że rozrzut (zróżnicowanie) prognoz PKB jest wówczas niewielki. Odchylenie standardowe pokazuje wielkość rozrzutu prognoz.

Tabela 1. Rozrzut prognoz tempa wzrostu PKB dla Polski w Konsensusie Londyńskim

Rok objęty prognozą	Data prognozy	Najwyższa prognoza w %	Najniższa prognoza w %	Liczba prognoz	Odchylenie standardowe prognoz
2004	03.2004	5,0	4,2	21	0,2
2006	03.2006	5,0	4,0	18	0,3
2007	03.2007	6,6	5,0	16	0,5
2008	03.2008	5,8	4,7	18	0,3
2009	03.2009	1,9	-2,5	15	1,5
2010	03.2010	3,3	2,2	15	0,3
2011	03.2011	4,4	3,7	17	0,2
2012	03.2012	3,6	1,8	14	0,4
2012	09.2012	3,0	2,0	19	0,2
2013	09.2012	3,2	1,7	19	0,4

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Consensus Economics Inc.

W sytuacjach kryzysowych, takich jak na przełomie lat 2008/2009, zdecydowanie zwiększył się rozrzut prognoz wzrostu PKB w Polsce. O ile w okresach bez kryzysu odchylenia standardowe nie przekraczają na ogół 0,4, to w marcu 2009 roku wyniosło ono aż 1,5. Stało się tak za sprawą pesymistycznych ocen kilku ośrodków zagranicznych. W przypadku prognoz dla 2009 roku organizacje międzynarodowe odeszły od praktyki powielania prognoz rządowych i zgodnym chórem ogłosiły pesymistyczne prognozy dla Polski, nawet poniżej 2-3 punktów procentowych względem prognozy rządowej. Taki wydźwięk prognoz dla Polski na 2009 rok, w konfrontacji z realizacją prognoz, może budzić przypuszczenia, że Komisja Europejska i Międzynarodowy Fundusz Walutowy niedostatecznie głęboko wchodzą w specyfikę kraju, dla którego opracowuje się prognozę PKB, opierają się bowiem na modelach wspólnych

dla regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Na nic się zdała krytyka takiego pesymizmu wyrażana przez polskiego Ministra Finansów (*Rostowski* …, 2009). Dopiero w połowie września 2009 roku Komisja Europejska przyznała się do błędu i w ramach tzw. przejściowej prognozy jesiennej podniosła prognozę PKB z -1,4 pkt. proc. z prognozy wiosennej do +1,2 pkt. proc.

Rysunek 2 przedstawia przebieg prognoz Komisji Europejskiej i MFW dla Polski na 2009 rok, formułowanych od 2008 roku, w konfrontacji z punktową prognozą rządową i tempem wzrostu PKB w 2009 roku, czyli z realizacją prognozy.

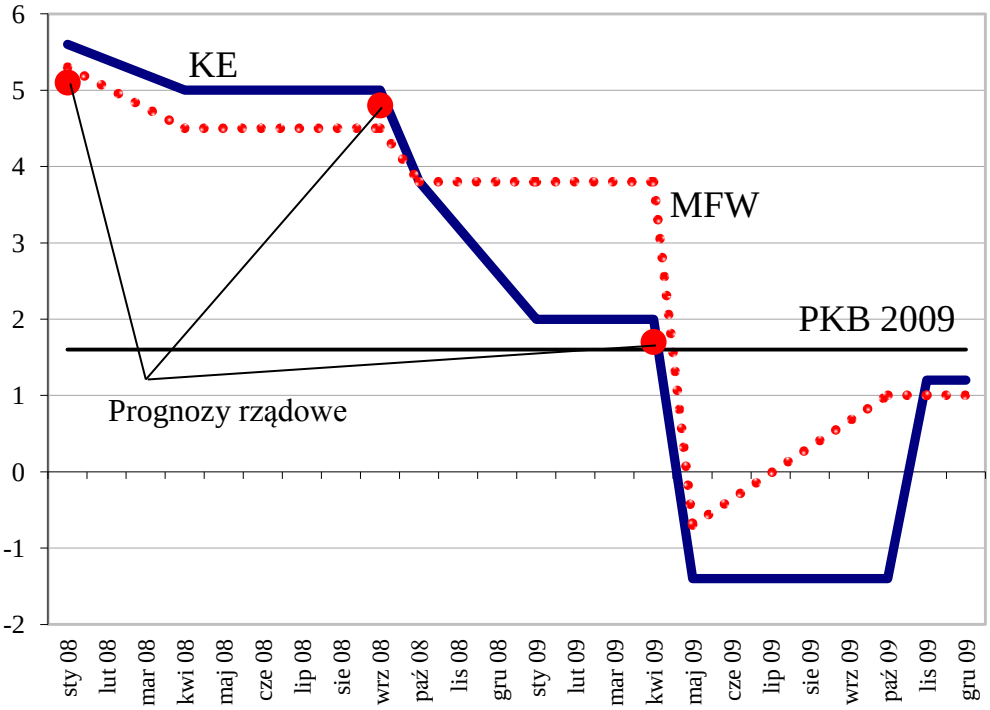

Rysunek 2. Prognozy tempa wzrostu PKB na 2009 rok (w pkt. proc.)

Źródło: dane Komisji Europejskiej, IMF i GUS.

Rysunek został opracowany w następującej konwencji:

- opisuje on prognozy ośrodków i ich zmiany w kolejnych miesiącach dwuletniego okresu, przy czym drugi rok jest rokiem prognozowanym;
- prognozy rządowe przedstawione zostały punktowo, a prognozy MFW i Komisji Europejskiej w formie linii,

- czarna linia równoległa do osi odciętych przedstawia tempo wzrostu PKB (nieznane ośrodkom prognostycznym w okresie przedstawionym na rysunku).

Z wykresu można odczytać, że zmiany prognoz rządowych zostały powielone kolejno przez Komisję Europejską i MFW. Widać wyraźnie (zob. również rysunek 3), że wszystkie ośrodki dokonują w podobnym czasie zmian w prognozach pod wpływem pojawiających się danych makroekonomicznych, a także w wyniku pogarszania się stanu koniunktury w międzynarodowym otoczeniu kraju. Trudno zrozumieć, co było sprawiło, że prognozy MFW i Komisji Europejskiej w bardzo podobny sposób wskazywały jednoznacznie na pojawienie się recesji w Polsce. Był to jedyny przypadek przedstawienia przez te organizacje prognoz sprzecznych z prognozami rządowymi.

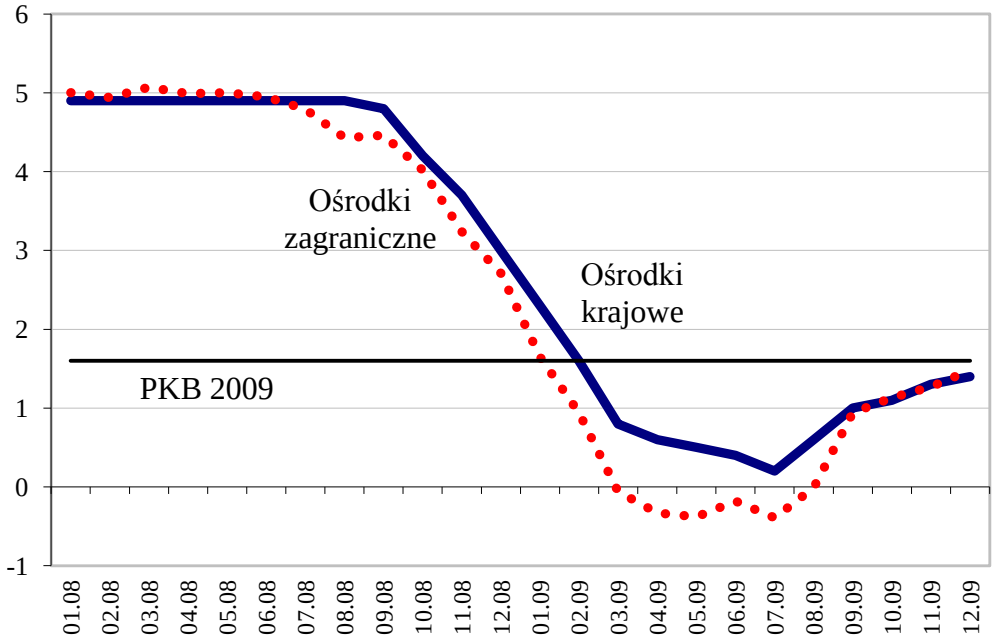

Rysunek 3. Prognozy tempa wzrostu PKB na 2009 rok ośrodków krajowych i zagranicznych w Konsensusie Londyńskim (w pkt. proc.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Consensus Economics Inc. i GUS.

6. Różnice w prognozach grup ośrodków

Ośrodki komercyjne i niektóre ośrodki niezależne aktualizują swoje prognozy wzrostu gospodarczego nawet w cyklu miesięcznym, a rozrzut prognoz bywa duży. Jest to wynik przyjmowanych założeń do prognoz,

które mogą różnić się istotnie między sobą, stosowania odmiennych narzędzi prognostycznych, a często także jest to odbicie osobowości lub nastawienia (optymistycznego lub pesymistycznego) autorów prognoz.

Analiza prognoz uwzględnionych w Konsensusie Londyńskim w dłuższym czasie umożliwia określenie nie tylko trafności prognoz wzrostu gospodarczego Polski, ale również nastawienia, optymistycznego lub pesymistycznego, ich autorów (tabela 2). Analiza średnich prognoz (konsensusów) w rozbiciu na pochodzące z ośrodków komercyjnych i niezależnych pokazała niewielkie różnice, co świadczy o braku jakiegokolwiek nastawienia, optymistycznego bądź pesymistycznego, w obu grupach. Podobny rezultat uzyskany został przy podziale ośrodków na bankowe i niebankowe. W tym przypadku również różnice w wielkości prognoz były nieistotne i żadna z grup ośrodków nie wykazała odmiennego nastawienia. Wyraźnie różne nastawienia ujawniają się natomiast przy porównaniu prognoz ośrodków krajowych i prognoz ośrodków zagranicznych. Te ostatnie wykazują zdecydowanie nastawienie pesymistyczne; ich prognozy plasują się wyraźnie poniżej prognoz ośrodków krajowych.

Tablica 2. Różnice między konsensusowymi prognozami miesięcznymi na 2009 rok grup ośrodków

Prognoza opracowana w okresie	Średnia różnica w prognozach między ośrodkami		
	komercyjnymi a niezależnymi	bankowymi a niebankowymi	zagranicznymi a krajowymi
rok 2008	-0,02	0,05	-0,09
rok 2009	-0,01	0,03	-0,48
lata 2008-2009	-0,02	0,04	-0,29

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Consensus Economics Inc.

Prognozy ośrodków zagranicznych tylko w pierwszej połowie 2008 roku nieznacznie przewyższały prognozy ośrodków krajowych. Poczynając od lipca 2008 r. aż do sierpnia 2009 roku były od nich niższe. Ponadto od marca do września 2009 roku wskazywały wręcz na klasyczną recesję w Polsce, która, jak wiadomo, w Polsce nie wystąpiła.

7. Programowy pesymizm tygodnika „The Economist" wobec polskiej gospodarki

Brytyjski tygodnik „The Economist" jest bez wątpienia najbardziej wpływowym i opiniotwórczym wydawnictwem kształtującym poglądy

rynków i polityków. Ma on opinię niezależnego pisma konserwatywnego. W przypadku opinii wyrażanych w nim na temat polskiej gospodarki można jednak mieć zastrzeżenia do pełnego obiektywizmu. Jeszcze na początku lat 90-tych międzynarodowi doradcy polskiego rządu zwracali uwagę na niedocenianie przez ten tygodnik jakości polskich reform. Podobnie można powiedzieć o prognozach prezentowanych przez EIU (*Economist Intelligence Unit*) – jednostkę badawczą tygodnika.

Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na wymowę tekstu, jaki ukazał się w „The Economist" w kwietniu 2009 roku przy okazji omawiania perspektyw polskiej gospodarki na ten rok (*Poland's ...*, 2009). Redakcja tego tygodnika pozwoliła sobie na przytoczenie tylko jednej prognozy dla Polski sporządzonej przez brytyjski *think-tank* Capital Economics. Była to najbardziej pesymistyczna prognoza na rynku. Według prognozy Capital Economics podanej w kwietniu 2009 roku, PKB naszego kraju miał się obniżyć o 3 pkt. proc., podczas gdy, jak wiadomo, nastąpił ostatecznie jego wzrost o 1,6 %, a premier Tusk ogłosił Polskę „zieloną wyspą" Europy.

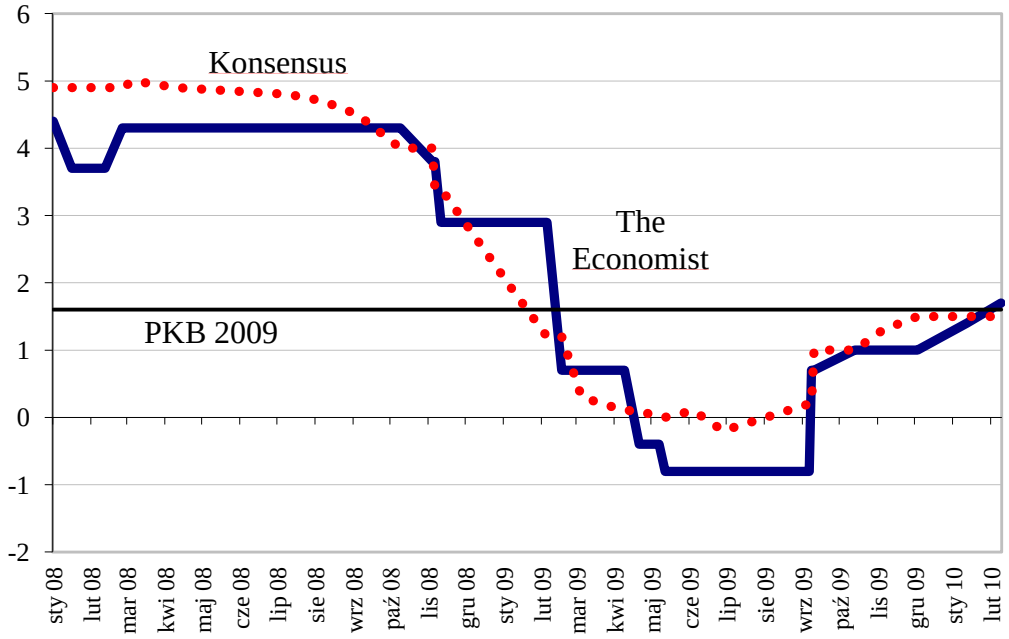

Rysunek 4. Prognozy tempa wzrostu PKB na 2009 rok wg Konsensusu Londyńskiego i tygodnika „The Economist" (w pkt. proc.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Consensus Economics Inc., tygodnika „The Economist" i GUS.

W tym samym kwietniowym tekście „The Economist" określa ironicznie prognozę polskiego rządu (1,7 %) jako najbardziej ponurą (*gloomiest*), po jej obniżeniu z 5 % przyjętych w końcu 2008 roku. Rysunek 4 pokazuje wyraźnie, że prognozy polskiego PKB opracowywane przez EIU i podawane przez „The Economist" przez większość okresu lat 2008/2009 znajdowały się poniżej konsensusu. Pesymizm brytyjskiego tygodnika jest szczególnie widoczny między majem i wrześniem 2009 roku, kiedy to prognozy EIU wskazywały na recesję w Polsce. Dane statystyczne już dostępne w tym okresie w zasadzie wykluczały pojawienie się recesji w 2009 roku.

W latach 2010 i 2011 prognozy EIU nadal znajdowały się poniżej konsensusu. W 2012 roku jest tak samo. Trudno jest zatem oprzeć się wrażeniu, że tygodnik „The Economist" w sposób tendencyjny i systematyczny nie docenia potencjału rozwojowego polskiej gospodarki.

8. Zakończenie

Rozważania w artykule pozwalają na sformułowanie dwóch prawidłowości dotyczących związków między prognozami wielu różnych ośrodków prognostycznych. Prawidłowości te rzucają światło na źródła pesymizmu i realizmu prognoz, bowiem trudno spotkać prognozy obciążone optymizmem.

Po pierwsze, pierwszoplanową rolę odgrywają centralne prognozy rządowe, aczkolwiek ich trafność nie jest wysoka. Stanowią one ważny drogowskaz dla prognoz organizacji międzynarodowych. Mniejsza waga przywiązywana jest do bardziej trafnych prognoz innych ośrodków prognostycznych.

Po drugie, trafność prognoz krajowych ośrodków jest większa niż ośrodków zagranicznych. Wynika to głównie z oczywistej lepszej orientacji polskich ośrodków w mechanizmach rządzących krajową gospodarką. Ośrodki zagraniczne często kierują się przesłankami dotyczącymi całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej, czy wręcz gospodarek określanych mianem rynków wschodzących (*emerging markets*).

Na pesymizm prognoz zagranicznych duży wpływ mają też historycznie uwarunkowane negatywne stereotypy dotyczące Polski. Takie nastawienie jest wzmacniane przez teksty i pesymizm płynący z prognoz wpływowego tygodnika brytyjskiego „The Economist".

Prawidłowości opisane w artykule pojawiają się wyraziście w okresach spowolnienia gospodarczego, czemu towarzyszy naturalny wzrost niepewności w kwestii kierunków zmian koniunktury. Niepewność nie powinna jednak być równoznaczna z pesymizmem.

Literatura

Poland's economy. Not like the neighbours, „The Economist", 25 kwietnia 2009

Rostowski: Prognozy Komisji Europejskiej są błędne, wyborcza.pl, 4 maja 2009 r.